



„Piątka” uhonorowała Mieczysława Stefanowa

2016-10-14

Przez dwie dekady kierował V Liceum Ogólnokształcącym w Krakowie im. Augusta Witkowskiego, wprowadził je do grona najbardziej prestiżowych liceów w Polsce, przez swoich uczniów zapamiętany został jako pedagog, dla którego atmosfera w klasie była równie ważna jak wyniki w nauce (ciekawostka: to było pierwsze krakowskie liceum, w którym uczennice mogły... chodzić w spodniach). Społeczność „Piątki” uczciła w czwartek, 13 października, Mieczysława Sefanowa, wieloletniego dyrektora, nauczyciela geografii, miłośnika i propagatora sportu. W holu głównym szkoły odsłonięto tablicę pamiątkową ku jego czci.

W 1992 r., po dwudziestu latach kierowania V Liceum, Mieczysław Stefanów odszedł na emeryturę, ale serdeczny kontakt ze szkołą i jej wspólnotą utrzymywał do końca życia. Zmarł 29 kwietnia 2013 r. w Krakowie. Z inicjatywą uhonorowania legendarnego dyrektora wystąpiło Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół V Liceum. Akcja miała charakter społeczny – absolwenci, uczniowie, rodzice i przyjaciele „Piątki”, wykupując specjalne cegielki, wsparli organizację uroczystości i wykonanie tablicy.

Mieczysław Stefanów stał się symbolem V Liceum, a dwudziestolecie, w którym był dyrektorem (1972–1992), to cała epoka w historii tej szkoły. W tym czasie przewinęło się przez jej mury kilkanaście roczników, dzięki ich świetnym wynikom oraz sukcesom odnoszonym w konkursach i olimpiadach V Liceum zyskało miano jednej z najlepszych szkół średnich w Polsce. W pamięci absolwentów Mieczysław Stefanów zapisał się jako życzliwy, obdarzony poczuciem humoru nauczyciel oraz dyrektor, który troszczył się nie tylko o poziom nauczania, ale i o to, żeby w szkole panowała dobra atmosfera. Dla wielu był przyjacielem. Nie miał łatwego zadania – kierował szkołą w trudnych czasach PRL-u, w tym w stanie wojennym, oraz w okresie transformacji ustrojowej. Bezpiecznie przeprowadził szkołę przez ten czas, mimo że wielu nauczycieli i uczniów angażowało się w działalność opozycyjną.

„Bardzo szybko »Piątka« dyrektora Stefanowa zyskała miano szkoły liberalnej, w której szanuje się godność ucznia i jego prawa, gdzie nie istnieje zaostrzony rygor (taką opinię posiadały wówczas „Nowodworek” dyrektora Sędziwego i „Sobieski” dyrektora Gula). Tutaj bardziej liczył się zdrowy rozsądek i faktyczne dobro ucznia niż bezduszne niekiedy przepisy i zarządzenia odgórnych władz. Szkoła była pierwszym krakowskim liceum, w którym uczennice mogły chodzić w spodniach. Ten »luz kontrolowany« (słowa dyrektora Stefanowa) sprawiał, że fama o liberalnym V Liceum Ogólnokształcącym szła w Kraków i dalej w Polskę, wzbudzając zaufanie uczniów i ich rodziców” – to fragment wspomnienia o Stefanowie zmieszczonego w Księdze Pamiątkowej wydanej z okazji jubileuszu 130-lecia V Liceum Ogólnokształcącego im. A. Witkowskiego w Krakowie 1871-2001 „W Krakowie przy Studenckiej” (red. G. Małachowski, Oficyna Wydawnicza TEXT, Kraków 2001).

Dyrektor Mieczysław Stefanów zachęcał też młodzież i nauczycieli do aktywności pozaszkolnej oraz angażowania się w różne przedsięwzięcia: krajoznawczo-turystyczne, kulturalne, artystyczne, charytatywne. Wspierał istniejące w szkole od 1921 r. harcerstwo. „Słynne wyprawy uczniowskie, organizowane przez Niego z prof. Markiem Eminowiczem miały nierzadko częściowo konspiracyjny charakter, umożliwiając kontakty z Rządem RP na obczyźnie, wizyty w Watykanie i poznawanie



odklamanej historii emigracyjnej” – czytamy w Księdze Pamiątkowej. Młodzież V LO bardzo chętnie podejmowała działalność wolontariacką na rzecz osób znajdujących w trudnych warunkach i potrzebujących wsparcia (m.in. w Caritas Polska i Ośrodku Pomocy Kurii Krakowskiej).

Na czym polegał fenomen szkoły i jej dyrektora? Znów sięgnijmy do Księgi Pamiątkowej: „W czasach dyrektora Stefanowa w »Piątce« wytworzył się specyficzny klimat. Dyrektor nie tylko znał wszystkich uczniów, co wydaje się rzeczą zupełnie nieprawdopodobną, ale znajdował jeszcze czas, aby godzinami rozmawiać z wychowankami i ich rodzicami. Panująca w szkole towarzyska atmosfera była istotnym czynnikiem przyciągającym kandydatów. Pojawiła się specyficzna moda na »Piątkę«, w której kształciły się całe pokolenia krakowskich rodzin. Sukces dyrektora Stefanowa polegał na prostej zasadzie autentycznej troski o ucznia, o prymusa i o średniaka, a także o sporą grupę tych, którzy naukę w nastoletnim okresie życia traktują dość swobodnie”.

Mieczysław Stefanów urodził się 26 sierpnia 1930 r. w Tarnowie, tam też ukończył szkołę średnią. Na początku lat 50. przeniósł się do Krakowa. Studiował w Instytucie Geografii WSP (1951–1954), a potem podjął pracę nauczyciela w Tarnowie. Z tym zawodem związał się na stałe – był oddanym wychowawcą. Pracował w kilku krakowskich liceach, najdłużej w V LO im. A. Witkowskiego w Krakowie. Był dyrektorem tej szkoły przez 20 lat (1972–1992). W 1992 r. założył Prywatne Liceum im. M. Reja w Krakowie. Mieczysław Stefanów został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (1964), Krzyżem Kawalerskim (1980) oraz odznaką Honoris Gratia, którą otrzymał od prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego w 2012 r. Był również oddanym działaczem sportowym, przede wszystkim w AZS.